

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



MYŚL PASTERZA

*Człowiek, który jest jak anioł,
potrafi być obok tego,
który jest w potrzebie
i potrzebuje wsparcia.*

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

Ofiarne serca

Dziś dziękujemy konkretnym ludziom, apostołom świeckim za to, że pięknie żyją – mówił bp Wiesław Śmigiel w parafii św. Józefa w Toruniu.

BEATA PATALAS

Być wyróżnionym za lata służby jest z pewnością powodem do wdzięczności Bogu. Ten wyjątkowy dzień dla Bożeny Dokurno i Józefa Mielcarka nastąpił 8 października. To wówczas po Mszy św. w parafii św. Józefa w Toruniu bp Wiesław Śmigiel wręczył im uroczyste odznaczenia „Zasłużony dla Diecezji Toruńskiej”.

Proboszcz o. Wojciech Zagrodzki, redemptorysta, zaznaczył, że dzisiejsi bohaterowie są całym sercem oddani parafii i diecezji już od wielu lat. Każdy ze świadków, z którymi rozmawiał, bez wahania odpowiadał, że zasługują na to odznaczenie. Swoją posługę pełnią bezinteresownie, nie oczekując nic w zamian. Proboszcz zaznaczył, że zasłużeni sami pytali, dlaczego akurat oni zostali wyróżnieni, bo przecież jest tylu ludzi, którzy na to zasługują. To właśnie tacy ludzie są dziś potrzebni – skromni, pełni miłości i życzliwości.

Mszy św. przewodniczył Ksiądz Biskup, który podczas homilii mówił o wdzięczności Bogu i drugiemu człowiekowi. Wyraził wdzięczność za wieloletnią posługę Bożeny i Józefa – Dziękujemy im za to, że zawsze byli blisko Jezusa i blisko drugiego człowieka, że w nim rozpoznawali Chrystusa, potrafili się poświęcać, służyć, współczuć, prowadzić za rękę, może czasem upominać, ale zawsze z miłością i z wielkim taktem. Dziękujemy Bogu za to, że w naszej diecezji mamy ten wielki dar i łaskę, że są



Odnaczenie Józefa Mielcarka to zaszczyt dla niego i rodziny

*Swoją posługę pełnią
bezinteresownie,
nie oczekując nic w zamian.*

nadal z nami. Niech dzisiejsza liturgia słowa będzie dla nas zachętą, abyśmy potrafili dziękować Bogu i drugiemu człowiekowi.

Słowa podziękowania za dotychczasową posługę skierował w stronę pani Bożeny i pana Józefa o. Wojciech, po czym Ksiądz Biskup wręczył zasłużonym odznaczenia. Dało się zauważyć w ich oczach wzruszenie, wielką radość, zaszczyt i wdzięczność Bogu. Na Eucharystii obecny był także syn Bożeny – ks. Wacław Dokurno, który z dumą i miłością gratulował swojej mamie. Po Eucharystii bliscy otoczyli ich, by wręczyć im upominki, kwiaty, ale przede wszystkim podziękować i pogratulować za posługę dla parafii



Bożena Dokurno, w środku, zasłużona dla Diecezji Toruńskiej, w towarzystwie najbliższych

i całej diecezji, ale także za świadectwo życia, które dają nam wszystkim, ich dobroć, chęć pomocy i chęci do działania. **n**

Zdjęcia: Beata Patalas

Corliwi w modlitwie

WIELKA ŁĄKA W parafii św. Katarzyny i Małgorzaty 20 dzieci wstąpiło w szeregi nowo powstałego Kółka Różańcowego Dzieci.

Podczas Mszy św. 2 października kandydaci złożyli przyrzeczenia, zobowiązując się do wytrwałości i gorliwości

w nowej misji. Proboszcz ks. Grzegorz Malinowski poświęcił dzieciom różańce oraz przedstawił je wspólnocie Kościoła. Dzieci otrzymały również legitymacje oraz książeczki z rozważaniami różańcowymi i tajemnice na najbliższy czas.

Zadaniem członków Kółka Różańcowego Dzieci jest codzienne odmawianie

jednej dziesiątki Różańca z tajemnicy wyznaczonej na dany miesiąc. Po upływie miesiąca dzieci wymieniają ją na kolejną. Założycielką i opiekunką Kółka Różańcowego Dzieci jest Barbara Hinz.

EWA MATUSEWICZ-BAK



Agata Karnowska

Przynależność do KRД napęłnia dzieci radością

Zdejmij maski

GRUDZIAŁZ W parafii Podwyższenia Krzyża Świętego odbyło się czuwanie modlitewne przed przyjęciem bierzmowania.

Na spotkanie pod hasłem: „Twojego Ducha, Panie, wylej na nas dziś” wspólnota młodzieżowa Sursum Corda wraz z opiekunem ks. Mateuszem Architą zaprosiła wiernych 7 października, na dzień przed przyjęciem sakramentu bierzmowania. Śpiewem i grą modlitwę

wzbogacił parafialny zespół muzyczny. – Ten wieczór jest bramą. Przywołaliśmy na początku Tróję Świętą, żeby uzmysłwić sobie, Kto jest przede wszystkim z nami, Kogo jutro przyjmiecie. Eucharystia jest doświadczeniem Bożego bycia w nas – mówił ks. Mateusz Archita, wikariusz.

Młodzi przygotowali pantomimę. Pewien chłopak przyjmuje w swoim domu gości. Jak nieraz bywa w życiu każdego z nas, spotykając się z innymi, zakładamy przeróżne maski, trudno jest nam być sobą. Zakładamy, że udając kogoś innego, wypadniemy lepiej w oczach drugiego człowieka. Młody człowiek w szufladach komody posiada maskę na każdą okazję. Kiedy kolejna osoba puka do drzwi, zerka przez wizjer i biegnie po maskę. Na końcu do drzwi zapukał Jezus. Nie przyjął zaproszenia do środka, widząc chłopaka w masce. Kiedy wreszcie wszedł do mieszkania, skierował się do komody i wyjął lusterko. Bóg stworzył nas na swoje podobieństwo i to będąc sobą, jesteśmy najpiękniejsi.

Zgromadzeni modlili się modlitwą różańcową i rozważali Zesłanie Ducha Świętego. Częścią spotkania była adoracja Najświętszego Sakramentu i indywidualne błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Młodzi odmówili litanie do Ducha Świętego. Czuwanie zakończyło się odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego.

MAŁGORZATA BORKOWSKA



Małgorzata Borkowska

Czy warto udawać kogoś, kim nie jesteśmy?

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska, Beata Patalas

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24



Aleksandra Wojdyło

Wyśpiewana pamięć

ŁASIN Klub Historyczny im. Armii Krajowej zorganizował po raz szósty Festiwal Piosenki i Poezji Patriotycznej.

Okazją była setna rocznica urodzin pułkownika Zbigniewa Dębskiego ps. Zbych, Prawdzic, urodzonego w Łasinie bohatera Powstania Warszawskiego oraz patrona klubu, ale także patrona obecnego roku w mieście i gminie Łasin.

Spotkaliśmy się 4 października, aby pieśnią i poezją oddać hołd tym, dzięki którym możemy swobodnie wyznawać swoje

poglądy, wiarę i czczyć symbole dla nas święte: Krzyż, orła i flagę biało-czerwoną. Tematem przewodnim festiwalu było Powstanie Warszawskie, w którym walczył płk. Dębski.

Podczas koncertu obecni byli ważni goście: Rafał Kobylski, burmistrz miasta i gminy Łasin, Joanna Kowalska, wiceprezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Toruń, Alicja Siałkowska, członek Zarządu Głównego Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Elżbieta Zakierska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Łasinie, uczniowie szkół z terenu

miasta i gminy (z Łasina, Szonowa, Wydrzna, Zawdy), a także ich nauczyciele, opiekunowie i mieszkańcy miasta.

W kategorii kl. IV-VI wystąpiły: Milena Rogowska, Jagoda Rossa, Karolina Kopeć, Wiktoria Klepczyńska i Lena Bukowska, natomiast w kategorii – kl. VII-VIII piosenki wykonali: Kinga Kamińska, Nadia Jasińska i Julia Pietkiewicz. Wiersze zaprezentowali: Nicola Fabiszewska, Nadia Góra, Wiktoria Kamińska, Tomasz Brodziński, Karolina Drzymalska oraz Wiktoria Zatorska. **n**

ALEKSANDRA WOJDYŁO

U stóp Matki Bolesnej

LIDZBARK WELSKI Wierni z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny wraz z ks. kan. Marianem Wiśniewskim, proboszczem parafii, udali się do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Oborach.

Już od ponad 23 lat w każdą sobotę w oborskim sanktuarium gromadzą się pielgrzymi z całej Polski, by uczestniczyć w spotkaniu modlitewno-ewangelizacyjnym. Znajduje się tam również wiekowa Pieta, która jest nie tylko przedmiotem wielowiekowego kultu, ale także cennym zabytkiem sztuki. Jest to miejsce, w którym dokonywały się cudowne uzdrowienia fizyczne i duchowe, powstrzymania zarazy oraz uratowania od pożaru.

Wieczernik Królowej Pokoju prowadził o. Piotr Męczyński, karmelita. Tematem była potęga modlitwy różańcowej. W południe uczestniczyliśmy wraz z setkami pielgrzymów, przybyłych z różnych



Gabriela Sikora

Pielgrzymowanie umacnia naszą wiarę

stron Polski, w Eucharystii. Ojciec Piotr wspominał o patronce dnia, św. Teresie z Lisieux, oraz przedstawił historię małżeństwa z Obór, które każdego dnia od 1939 r. modliło się na różańcu. Uniknęło ono pożogi wojny, a jako wotum wdzięczności złożyło w sanktuarium różaniec. Zachęcał wszystkich do odmawiania różańca w rodzinach.

Poruszającym momentem było błogosławieństwo relikwiami świętych, którego udzielili ks. Wiśniewski i o. Męczyński. Były to relikwie świętych: Jana Pawła II, Andrzeja Boboli, s. Faustyny, i błogosławionych – Jerzego Popiełuszki, Michała Sopoćko, Bolesławy Lament, oraz związanej z naszą diecezją matki Marii Karłowskiej. **n**

GABRIELA SIKORA

Świadkowie miłości

Niech dobry Bóg błogosławi parafii.
Niech powołuje nowych kapłanów, osoby konsekrowane, ale też powołuje młodych ludzi do małżeństw chrześcijańskich.
Dzisiaj to niezwykle ważne powołanie – mówił bp Wiesław Śmigiel.

MAŁGORZATA BORKOWSKA

Słowa te padły podczas Mszy św. z okazji jubileuszu 100. rocznicy poświęcenia kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu, która sprawowana była 9 października.

Postługa i słuchanie

Wyrazy wdzięczności wobec wszystkich, którzy tworzą historię parafii, skierował ks. kan. Zbigniew Gański, proboszcz parafii. We wspólnej modlitwie uczestniczyli kapłani związani z parafią. Śpiewem Mszę św. uświetnił grudziądzki chór Tibi Mariae.

W homilii bp Wiesław Śmigiel mówił o tym, czym jest duszpasterstwo. To głoszenie Słowa, sakramenty i modlitwa, ale też świadectwo miłości, pomoc drugiemu człowiekowi. Wspomniał postać Wandy Błęńskiej, lekarki pochodzącej z Torunia. W Zambii nie pracowała z trędowatymi w rękawiczkach, bo to budowałoby dystans. Chciała podkreślić, jak wielka jest godność w życiu także tych chorych.

Biblia opisuje wiele przypadków uzdrowienia chorych. Syryjczyk Naaman został uzdrowiony, bo zaufał i nie zlekceważył polecenia, które wydawało się niedorzeczne. Z liturgii Słowa, jak podkreślił Ksiądz Biskup, płyną dwie lekcje. Po pierwsze, trzeba mieć głęboką wiarę i zaufanie do Boga. Druga rzecz to ostrożność w ocenianiu ludzi. Przez niewłaściwą



Parafianie z całego serca dziękowali Bogu za jubileusz



W parafii każdy znajdzie swoje miejsce

ocenę możemy łatwo odebrać komuś szansę na nawrócenie.

Wdzięczność i pamięć

Biskup Śmigiel nawiązał do jubileuszu obchodzonego w parafii. – Dziękujemy za parafię, za duszpasterstwo, za to że Bóg pozwolił nam zbudować ten kościół. Prosimy, aby ta parafia była żywa, by troszczyła się o Kościół i aby wydawała dobre i błogosławione owoce.

Trzeba mieć głęboką wiarę i zaufanie do Boga.

Parafianie w tym szczególnym dniu dziękowali za to, że życie w parafii i losy ich rodzin są bezpieczne przy Sercu Pana Jezusa, za powołania kapłańskie i zakonne. Pamięcią modlitewną ogarnęli byłych proboszczów, szczególnie ks. Leona Kuchtę, który po wojnie odbudował kościół. Docenili trud trzydziestoletniej pracy duszpasterskiej proboszcza ks. kan. Jana

Bednarka, który zbudował dom parafialny, służący grupom i wspólnotom modlitewnym. Za trzynaste lat w parafii dziękowali obecnemu proboszczowi ks. kan. Zbigniewowi Gańskiemu, zwłaszcza za podjęty trud wybudowania kościoła filialnego Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Owczarkach.

W roku jubileuszu została wydana publikacja autorstwa historyka Dawida Schoenwalda „100 lat parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Ojca Pio w Grudziądzu. 1922-2022”. Książka przedstawia życie duszpasterskie i historię parafii. Kaplica w Tarpnie została poświęcona przez ks. Bernarda Dembka 1 października 1922 r., a 23 grudnia 1923 r. został poświęcony właściwy kościół. 1 lipca 1934 roku Tarpno stało się samodzielną parafią. Piękna szata graficzna i bogactwo źródeł historycznych zachęcają do sięgnięcia po publikację. Uzupełnienie wydawnictwa stanowią biografie proboszczów parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu. **n**

Anioły z plecakiem

Pamiętasz nasze pierwsze wyprawy, z wielkim śpiworem i namiotem? – starszy pan zwraca się do swojej towarzyszki z błyskiem w oku. Co prawda czekają tylko na autobus, ale gdyby nie jesienna pora, z pewnością natychmiast wyruszyliby na Camino.

RENATA CZERWIŃSKA

Szlak św. Jakuba od wieków przyciąga wędrowców. To pielgrzymi, idący z intencją błagalną, pokutną albo dziękczynną, turyści zachwyceni cudami przyrody, ludzie chcący zmierzyć się z własnymi słabościami.

W drodze z aniołami

Dlatego też gość pierwszego powakacyjnego spotkania Pracowni Camino, Szymon Pilarz, zaprzecza popularnej ostatnio tezie, że „droga jest najważniejsza”.

Wędrując od 15 lat szlakami do sanktuarium w Composteli, zauważył, że „na Camino można patrzeć jako na alegorię naszego życia. Skoro celem naszego życia jest zbawienie, to wędrujemy nie tyle do grobu świętego apostoła, ale do Kogoś więcej”.

Salę wykładową na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu 7 października rozgrzewają pytania licznie przybyłych. Jaki bagaż wziąć na Camino? Jakie buty się przydadzą? Jak to jest pisać książkę? Dlaczego autor przewodników po francuskim i portugalskim odcinku Camino de Santiago wędrował tam w listopadzie i w lutym? Opowieść okraszona jest licznymi zdjęciami, uczestnicy spotkania mają też możliwość zakupu przewodnika z autografem. Sami też dzielą się opowieściami o działaniu Bożej Opatrzności. – Każdego dnia przed wyruszeniem w drogę czytałem przewodnik, a jednego dnia tam nie zajrzałem. To był mój błąd – opowiada jeden z caminowiczów. Okazało się, że pisząc o tym odcinku, Szymon Pilarz zanotował ważną uwagę: „Tego dnia, jeśli możesz, weź więcej wody!”. Spragniony

mężczyzna szedł pustą drogą, dookoła żadnej albergi – ani żywej duszy. Nagle na trasie pojawił się człowiek, w dodatku ktoś do niego zadzwonił. Zaskoczony pielgrzym usłyszał polską mowę i wiedział, że za chwilę będzie mógł poprosić o wodę. Co ciekawe, do jego przygodnego anioła stróża od kilku dni nikt nie wykonywał telefonów.

Z rodziną do nieba

Mimo tego że jesienne i zimowe wędrowki polskim odcinkiem Szlaku św. Jakuba w niczym nie przypominają słonecznych dróg w Hiszpanii (może tylko tym, że tam mogą nas zaatakować pijawki, a u nas – komary), miłośnicy wędrowek do grobu św. Jakuba nie próżnują. Już 16 października mogli w toruńskim Centrum Dialogu obejrzeć film o reaktywowanym wodnym szlaku jakubowym – „Camino de Vistula”. Listopadowe spotkanie pracowni będzie poświęcone odkryciom archeologicznym w sanktuarium św. Jakuba. – To piękny kościół i warto się tu modlić – zachęca Liliana.

Do końca października można było również wziąć udział w ankiecie dotyczącej rodzinnego pielgrzymowania



Zdjęcia: Renata Czerwińska

Szymon Pilarz wędruje po Szlaku św. Jakuba od 15 lat

po Camino. Przygotowujący ją ks. Sławomir Tykarski postawił m.in. pytania o to, czy pod wpływem wspólnego wędrowania rodziców i dzieci zacieśniły się ich wzajemne relacje. – Już w średniowieczu częste były rodzinne pielgrzymki do grobu św. Jakuba – opowiada ks. Piotr Roszak, opiekun toruńskich caminowiczów. – Wędrowali na przykład rodzice, prosząc o uzdrowienie dzieci, ale i dziś nie brakuje rodzinnych wypraw.

Nawet krótka wędrowka po Camino jest już pielgrzymką.



Caminowicze podczas spotkania powierzali Matce Bożej wszystkich pielgrzymów

A co z tymi, którzy nie mogą wybrać się na daleką zagraniczną wyprawę? – Najważniejszy jest nasz cel, motywacja duchowa, nawet jeśli idziemy tylko ze Złotorii do Cierpic – pociesza wędrowców ks. Roszak – Pamiętajmy, że to nie zwykły spacer, ale pielgrzymka.

Może ty też spróbujesz wyruszyć ku niebu razem ze św. Jakubem? n

Wspomnienie urodzin katedry

Bazylika katedralna w Toruniu obchodziła rocznicę konsekracji.

Eucharystii 5 października przewodniczył i homilię wygłosił bp Wiesław Śmigiel. Na uroczystości zebrali się wielu kapłanów, diakonów oraz wiernych.

Ksiądz Biskup w homilii nawiązał do Ewangelii. – Jezus w Ewangelii przypomniał nam, że każda świątynia jest szczególnym miejscem wyciszenia, refleksji, spotkania z Bogiem. Upominał kupców, ponieważ nie szanowali sakralnego charakteru świątyni. To nie targowisko próżności, pychy i handlu, ale dom samego Boga. Jest to przesłanie uniwersalne, skierowane do ludzi wszystkich czasów. Toruński pasterz zwrócił również uwagę na znaczenie liturgii: – Wiara jest celebrowana szczególnie w liturgii. Ona jest źródłem i szczytem naszego życia. Natomiast właściwym miejscem dla celebrowania wiary podczas liturgii jest oczywiście świątynia. Dzisiaj dziękujemy dobremu Bogu za toruńską bazylikę katedralną, obchodząc rocznicę jej poświęcenia. Biskup Śmigiel przypomniał kilka faktów historycznych związanych z matką kościołów diecezji toruńskiej, jak np. chrzest Mikołaja Kopernika czy wizyta św. Jana Pawła II i bł. kard. Stefana Wyszyńskiego. Na zakończenie wezwał zebranych: – Niech wspomnienie urodzin naszej katedry uświadomi nam naszą misję budowania Kościoła i obowiązek troski



Zdjęcia: Beata Patalas

Rocznica poświęcenia katedry jest ważną uroczystością

o katedrę i o każdy kościół. W naszej wierze mamy się wznosić we wspólnym budowaniu świątyni Kościoła. Na koniec Mszy św. Ksiądz Biskup nominował nowych kanoników kapituły katedralnej. Kanonikami honorowymi kapituły katedralnej zostali ks. kan. Mariusz Stasiak oraz ks. Artur Szymczyk.

Wraz z proboszczem parafii katedralnej ks. prał. Markiem Rumińskim bp Wiesław podziękował Stanisławowi Jaworskiemu. – Wielkie podziękowania dla pana Stanisława za jego wieloletnią służbę, bo nawet nie miałbym odwagi użyć określenia „praca”. To jest służba, bardzo gorliwie wypełniana – mówił biskup.

Msza św. zakończyła się błogosławieństwem, a swoim śpiewem uświetniła ją Schola Cathedralis Thorumensis pod dyktando Dawida Wesołowskiego. 

BEATA PATALAS



Wierni złączyli się w modlitwie dziękczynnej za katedrę w rocznicę jej poświęcenia

9 października 2022 r.
w wieku 65 lat zmarła

ŚP. Barbara Czerny.

Współpracownik „Głosu z Torunia”,
redaktor pierwszego zespołu
redakcyjnego, wieloletni nauczyciel
Szkoły Podstawowej nr 14.

Zmarłą Barbarę polecamy Bożemu
Miłosierdziu. Z głębokim smutkiem
wyrazy współczucia składa

ks. Jarosław Grabowski,
redaktor naczelny
Tygodnika Katolickiego „Niedziela”

Wieczny odpoczynek
raczej Jej dać, Panie!

Odkryć oblicze Ojca

W diecezjalnym sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu świętowano odpust ku czci św. Faustyny.

Parafianie przygotowywali się do uroczystości przez nowennę do świętej patronki, prowadzoną przez siostry Matki Bożej Miłosierdzia. Jak zwrócił uwagę proboszcz ks. prał. Stanisław Majewski, to także święto zgromadzenia, z którego wywodziła się s. Faustyna.

W kościele na Koniuchach zgromadzili się kapłani z dekanatu oraz związani z parafią przez posługę. Rozpoznawani na zdjęciach przez parafian, nawet jeżeli służyli tutaj wiele lat temu, zostali bardzo mile przez nich zauważeni. To ważne, bo, jak



**Wspomnienie św. Faustyny
to także święto jej współsióstr**

przypomniał bp Józef Szamocki, w każdym czasie mamy być świadkami miłosierdzia.

On to właśnie 5 października przewodniczył Eucharystii i wygłosił homilię. Jak zauważył, „Dzienniczek” św. Faustyny jest jedną z najpoczytniejszych

książek na świecie, a wiele wątków może posłużyć chrześcijanom do codziennej medytacji. Tymczasem, jak zauważa święta, „Miłość nie jest kochana”. Współczesny świat usiłuje ignorować Boga. – Zły chce oderwać ludzi od myślenia o kochającym Bogu, zwłaszcza wśród młodych, obraz ojca znika z kultury, literatury, życia rodzinnego. Promowany jest ateizm praktyczny – życie bez jakichkolwiek zależności, a więc i odrzucające bycie dzieckiem Boga – ostrzegali Ksiądz Biskup.

Czy dla współczesnego świata jest nadzieja? Tak. – Bóg Ojciec wciąż działa – zapewnił bp Szamocki. – Gdyby nie Boże miłosierdzie, to by nas tu nie było – zwrócił się do modlących się w świątyni. Zadaniem wierzących jest przyjęcie bezwarunkowej miłości Bożej i niesienie jej zagubionemu światu. **n**

RENATA CZERWIŃSKA

Nowy początek

Na Wydziale Teologicznym UMK zainaugurowano nowy rok akademicki.

Mszy św. przewodniczył bp Krzysztof Wętkowski, ordynariusz diecezji włocławskiej. W homilii zaznaczył, że potrzebna jest dobra teologia, abyśmy mogli dobrze ocenić rzeczywistość nas otaczającą. Nawiązał także do słów św. Franciszka o tym, że bracia powinni być wierni Ewangelii i Kościołowi. Na zakończenie powiedział: – Przesłanie, które dziś trafia do społeczności Wydziału Teologicznego UMK, to słowa: Módlcie się, wierzcie i słuchajcie Chrystusa.

W Auli Magna przemówienie wygłosił Wielki Kanclerz wydziału bp Wiesław Śmigiel. Złożył podziękowania oraz gratulacje na ręce księdza dziekana dla całego Wydziału Teologicznego za osiągnięcie kategorii A w ewaluacji działalności naukowej za lata 2017-21 oraz życzył całej społeczności systematycznej



Uroczystość uświetniła schola Portamus Gaudium

i solidnej pracy oraz nieustannego odwoływania się do Boga. – Nowy rok to nowe wyzwania, ale mądrość pozostaje niezmienna. Życzę wam, aby solidne studiowanie rzeczy świętych i ważnych pomogło w relacji duchowej z Bogiem oraz znalazło swoje spełnienie w Kościele – mówił bp Śmigiel.

Po utworze „Gaudeamus” zaśpiewanym przez scholę liturgiczną Portamus Gaudium pod dyktando dr Agnieszki Brzezińskiej nastąpił wykład inauguracyjny dr. hab. Krzysztofa Pilarza na temat egzystencjalnych poszukiwań tożsamości w XXI wieku. **n**

BEATA PATALAS

Tata w akcji

Miłość siłą napędową

JACEK NASADZKI

Do małżeństw i rodzin zgromadzonych we wrześniu podczas ogólnopolskiej pielgrzymki na Jasną Górę przemawiał nasz ordynariusz bp Wiesław Śmigiel. Mówił on między innymi, że „styl życia rodziny, wyznawane wartości, metody wychowania, kulturowane tradycje, budowanie więzi, okazywanie miłości – to bogactwo, które zabieramy z rodziny i niesiemy w świat”. Nietrudno zgodzić się z tymi słowami.

Nasz styl życia

To grunt rodzinny jest pierwszą szkołą życia dla człowieka. Wskazania mamy i taty są, a przynajmniej powinny być, pierwszorzędnymi drogowskazami, którymi w samodzielnym życiu będzie się kierowało dziecko. Styl życia rodziny, o którym mówił toruński biskup, to między innymi praktyki religijne, którymi ona żyje. Styl, który w dzisiejszych czasach musi być konfrontowany z powszechnie obecnym konsumpcjonizmem i negowaniem Kościoła oraz praktyk, które przynależą katolikom. To styl, w którym rodzice muszą stawiać czoła przed trudnymi wyzwaniem i pytaniami swoich dorastających dzieci karmionymi internetową papką i fake newsami. Jednak dzięki samozaparciu, a przede wszystkim zawierzeniu Bożej Opatrzności, ten styl, oparty na konsekwentnym praktykowaniu, w dłuższej perspektywie może tylko i wyłącznie przynieść dobre owoce. Stąd mowa o bogactwie, które dzieci mogą wynieść z domów rodzinnych. Bogactwo, które nie jest do przeliczenia w żadnej walucie świata, a dzięki któremu można ozłocić otaczający nas świat.



Iwona Ochotny

Dzięki okazywaniu miłości możemy czuć się szczęśliwi w naszej rodzinie

Rodzinny fundament

Okazywanie miłości jest niewątpliwie tym elementem w rodzinie, dzięki któremu możemy czuć się w niej po prostu szczęśliwi. Miłość jest swego rodzaju fenomenem, bo do jej wytworzenia nie potrzebujemy żadnych elementów materialnych – wystarczy człowiek i jego dobra wola. Miłość jest fundamentem wszystkich zdarzeń i relacji zachodzących w rodzinie. Bez niej nasze wysiłki i trudy będą niecelowe i krótkotrwałe.

Miłość jest fundamentem wszystkich zdarzeń i relacji zachodzących w rodzinie.

W rodzinie najważniejszym źródłem miłości jest relacja między mężem i żoną. To wszystkie interakcje zachodzące między nimi są siłą napędową lub hamującą rodzinę jako całość i jednocześnie poszczególnych jej członków. Piszząc o miłości, mam na myśli wiele zachowań, które mogą świadczyć o jej obecności. Często jest ona spływająca i odnoszona wyłącznie do sfery fizycznej. Oczywiście, jest ona bardzo ważna, tym bardziej w małżeństwie. Jednak, jak

większość z nas wie, nie jest to jedyny sposób na jej okazywanie.

Świadczyć o miłości – bogacić świat

Zadaniem stojącym dziś przed katolickimi rodzinami jest świadczenie o miłości, przede wszystkim swoimi czynami i codzienną postawą. Nic tak bardzo nie buduje jak dobry przykład drugiego człowieka. Można dużo mówić i pisać o miłości, jednak ma to sens dopiero wtedy, gdy sami swoim codziennym życiem o niej zaświadczymy. Możemy to robić na wiele sposobów, między innymi poprzez wypełnianie domowych obowiązków, zadań na gruncie rodzinnym, a także tych w sferze zawodowej. W ten sposób nie tylko wzbogacimy siebie, swoich współmałżonków i dzieci, ale także cały otaczający nas świat. W ten sposób bogactwo naszych rodzin, przywołując na koniec słowa bp. Wiesława, stanie się bogactwem, które wyniesiemy z naszych rodzin i ofiarujemy społeczeństwu i Kościołowi. **n**